

LUD

Director: Dr. Edvino Tempski

Proprietário: Dr. Antônio Firakowski

REDAÇÃO: Av. Dr. Jaime Reis 583, Fone 1-4-9-3.
Adres pocztowy: Redação «Lud», C. P. 155, Curitiba, Paraná

Prenumerata roczna: w kraju — Cr. \$ 50,00; poza Brazylią — Cr. \$ 80,00; cena egzemplarza — Cr. \$ 1,00.
Redakcja przyjmuje od 1-szej do 5-tej po południu

Tabela de anúncios: Nas páginas de anúncios: Cada centímetro quadrado — Cr. \$ 1,00; repetidos até tres vezes ou em maiores dimensões — desconto de 20%; sobre os anuais — à tratar. Na última página e no texto, aumento de 30% sobre os preços acima.

ROK XXIII

Curitiba, 18 sierpnia (de agosto de) 1948

NR 33. (86)

Misja Polski Przedwojennej na Kresach Wschodnich

Od wieków Polska była strażniczką kultury łacińskiej na wschodzie Europy i przez stulecia całe swej niepodległości, ostoją katolicyzmu na kresach swoich, sięgających ongiś, jak wiemy, aż hen po Dniepr. Po rozbiorach, u schyłku 18-tego stulecia, położenie Kościoła Katolickiego na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej Polskiej, stało się aż do wyzwolenia w roku 1920, bardzo ciężkie i trudne. Wiele kościołów zostało przez carskie władze zamienionych na cerkwie prawosławne, zakony zlikwidowane, a liczni księża wygnani na Sybir lub conajmniej w głąb Rosji. W drugiej połowie XIX wieku żaden z biskupów diecezji Wileńskiej nie zmarł w Wilnie, ale wszyscy pomarli na wygnaniu. Mimo tych przesładowań przywiązanie do Wiary Katolickiej, którą lud miejscowy zwał najczęściej „wiarą polską“, nie słabło u ludności kresowej, nawet u tych, krórcy gwałtem wpisywano jako prawosławnych. Przechowywano w ukryciu polskie modlitewniki, a dzieci pokryjomu uczyły się czytać po polsku. Groziło to więzieniem, a nawet zesłaniem na Sybir przygodnym nauczycielem. Z braku elementarnej litery alfabetu łacińskiego kreślono często na piasku. Klęska Rosji w wojnie z Japonią wtrząsnęła głęboko państwem Carów. Wrzenie rewolucyjne zmusiło wówczas cara Mikołaja do wydania ukazu tolerancyjnego w roku 1905. Skorzystało z tego dekretu tysiące ludzi na dawnych naszych kresach, by z narzuconej siłą schizmy powrócić na łono Kościoła Katolickiego, wrócić do wiary swych ojców.

Kiedy część mała naszych Kresów Wschodnich znalazła się po 125 latach ponownie w granicach wolnej i niepodległej Polski, przejawy uczuć religijnych i przywiązania do katolicyzmu, ożywiły się silnie. W nowoutworzonej wówczas diecezji w Pińsku, pierwszy jej biskup, ks. Zygmunt Łoziński, założył seminarium duchowne. Dawny Kolegiat Jezuicki i wielki kościół fundacji Radziwiłłów zajęli z powrotem Jezuici. W wielu miejscowościach, nawet tuż przy dawnej granicy sowieckiej, wybudowane zostały nowe kościoły z ofiarności miejscowej, nie bogatej na ogół, włościańskiej ludności. W Reginowie powstał Zakład wychowawczy dla chłopców, prowadzony przez O. O. Salezjanów, ze szkołą rzemieślniczą i organizacją. Niepokalanki otworzyły Seminarium dla nauczycieli ludowych w Słonimie. Przy zakonach powstały wszędzie szkoły i przedszkola, przy wielu także bezpłatne ambulatoria. Akcja katolicka rozwijała się wśród młodzieży wiejskiej przez organizowanie odczytów, przedstawień amatorskich, oraz wycieczek zbiorowych krajoznawczych, opłacanych z ofiarności społeczeństwa. W ten sposób młodzież plei obojga z naszych Kresów Wschodnich, poznawała Warszawę, Kraków, Częstochowę Gdynię i polskie morze. Zwiedzając nasz kraj polski, poznawała młodzież tysiącletnią kulturę i cywilizację Rzeczypospolitej Polskiej, z którą przez

tyle wieków łączyła ziemię zamieszkałą przez ich praocjców, jedna wiara i wspólne cele.

Serce rosło na widok osiągniętych rezultatów, zmian w nastrojach młodzieży, w jej zachowaniu, w wzrastającej obowiązkowości i poziomie kultury umysłowej. Ta owocna praca wśród młodzieży znajdowała również swój oddźwięk w starszym pokoleniu, które stawało się z każdym rokiem mniej pochopne do wódki, interesujące się Polską, pracowitsze. Wracać zaczął prastary zwyczaj polski, powitania przy spotkaniu się: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“.

Tą tak pożyteczną pracą na chwałę Bożą, przerwała tragedia wojny. Rozszalało się w pamiętnym wrześniu 1939 roku panowanie szatana na ziemiach polskich. Podali sobie ręce

brunatni i czerwoni wysłannicy Lucepera. I wówczas, jak może nigdy przedtem, zabłysnął na naszych Kresach Wschodnich, splendor Najjaśniejszej Rzeczypospolitej — uprzytomnił sobie lud czym była wolna Polska, w porównaniu z rządem okupanta. Bo czemuż były błędy i niedociągnięcia Rządu Polski przedwojennej na Kresach, czym niewypełnienie ustawy o reformie rolnej, czym nawet osławiona Bezeza Kartuska, wobec kiwawych rekwiencji Czerwonej Armii, gwałtów NKWD, czym wobec wywożenia bezbronnej ludności za Ural lub w stępy Kazakstanu, by zapełnić lagry bezpłatnym robotnikiem niewolnikiem. Cóż więc dziwnego, że dzień 11 listopada obchodzono na Kresach, choć ziemi te ogłoszone zostały za „ruski kraj“. Greko katolicy księża, mimo grożącego im niebezpieczeństwa, odprawiali w lasach nabożeństwa za „Najjaśniejszą Rzeczpospolitą“ a lud śpiewał po Mszy Św. „Ojczyznę, Wolność racz nam wrócić Panie“.

WŁ. N.

MANDATY POSELSKIE PO KOMUNISTACH BĘDĄ OBJĘTE

Obecnie w Parlamencie Federalnym toczą się dyskusje nad obsadzeniem wakujących miejsc po deputowanych komunistach. Równocześnie Rada Miejska w Rio usunęła 4-ch «vereadorów», komunistów.

LICYTACJA MAJĄTKU PO BYŁYM POSELSTWIE NIEMIECKIM

W Rio odbyła się licytacja majątku byłego poselstwa niemieckiego. Cała majątność była obliczona na sumę 1 miliona kruzerrów. Tymczasem w wyniku przetargu uzyskano tylko 130 tysięcy. Sumę tę przejął Rząd z tytułu odszkodowania.

LOKOMOTYWY FRANCUSKIE DLA BRAZYLII

Prezydent Dutra polecił Ministrowi Komunikacji wszcząć rozmowy z francuskimi firmami, celem dostawy 103 lokomotyw o raz materiału potrzebnego do zmontowania dwóch rafinerii.

BRAZYLIA STARA SIĘ O PODNIESIENIE ROLNICTWA

Firmy, które by założyły na terenie Brazylii fabryki nawozów azotowych i zechciały sprowadzać maszyny z zagranicy, otrzymają od Rządu zapomogi pieniężne a importowane maszyny będą zwolnione od cła.

Ministerstwu Rolnictwa specjalnie chodzi o uprawę na większą skalę soi i fizonu.

PREZYDENT DUTRA ODWIEDZI BOLIWIĘ

Dnia 21-go bieżącego miesiąca prezydent Dutra uda się z wizytą do Boliwii. Celem podróży Prezydenta jest uroczyste otwarcie nowych linii kolejowych między Brazylią a Boliwią.

ŚMIERTELNOŚĆ DZIECI W BRAZYLII

Narodowy Departament Opieki nad Dzieckiem ogłosił statystykę śmiertelności dzieci w niektórych stolicach stanowych. Przedstawia się ona następująco:

Na każde 1000 dzieci umiera:	
w Kurytybie	124
w São Paulo	126
w Vitoria	145
w Belo Horizonte	153
w Rio	170
w Belem	199
w Manaus	217
w Porto Alegre	223
w São Luiz	226
w Fortaleza	257
w Recife	285
w Terezina	334
w Natal	343

REZOLUCJA STUDENTÓW BRAZYLJSKICH

Delegacje studentów brazylijskich wniosły na sesję obrad w Parlamencie rezolucję, domagając się od Rządu, by cały przemysł naftowy na terenie Brazylii przeszedł w ręce Brazylijan. W rezolucji tej między innymi czytamy: «Stajemy w obronie przemysłu naftowego, by nie wpadł w ręce cudzoziemców».

PIŁNO DLA ARGENTYNY

Fabryki włókiennicze w Stanie S. Paulo otrzymały z Argentyny zamówienie na wielkie ilości piłna.

Chociaż rynek wewnętrzny ma wielkie zapotrzebowania, to jednak fabryki paulistańskie, dzięki wzmoczeniu produkcji, będą mogły wykonać zamówienie.

UTWORZENIE TRYBUNAŁÓW LUDOWYCH

Prepekt Belo Horizonte uzyskał od Rządu pozwolenie na utworzenie trybunałów ludowych w swym stanie. Trybunały ludowe będą karały nieuczciwych sprzedawców i kupeców a szczególnie będą zwalczają czarną giełdę.

RUCH AUTOMOBILOWY W BRAZYLII

Miesięcznik «Monitor Mercantil» podaje dane liczebne, odnośnie ruchu samochodowego na terenie całej Brazylii. Z początkiem bieżącego roku Brazylija posiadała 131.330. Z tej liczby przypada na Stany:

São Paulo	46.573
Dystrykt Federalny	30.698
Rio Grande do Sul	13.797
Minas Gerais	11.749
E. Rio de Janeiro	4.759
Paraná	3.958
Santa Catarina	2.090
Na miasta:	
Rio de Janeiro	30.698
São Paulo	27.110
Porto Alegre	4.539
Belo Horizonte	3.124
Recife	3.644

TECHNICY AMERYKAŃSCY W BRAZYLII

W końcu bieżącego miesiąca przybędzie do Rio Gospodarza Komisja Amerykańska. Celem tej wizyty będą obrady nad rozwojem gospodarczym Brazylii a przede wszystkim nad podniesieniem handlu i rolnictwa.

ELEKTRYFIKACJA PORTO ALEGRE

Rząd stanu Rio Grande do Sul wysłał do Stanów Zjednoczonych swego przedstawiciela, aby w firmie GENERAL MOTORS zakupił maszyny oraz cały sprzęt techniczny, potrzebny do rozbudowy elektrołni w Porto Alegre.

OBROT HANDLOWY MIĘDZY BRAZYLIA

a Stanami Zjednoczonymi
W ciągu pierwszych 5 miesięcy bieżącego roku Brazylija importowała ze Stanów Zjednoczonych towary za sumę 243.400.000, dolarów amerykańskich; eksport zaś wynosił 194.700.000 dolarów.

UJĘCIE ŚWIETOKRADCÓW

W Belo Horizonte policja aresztowała 2-ch świętokradców. Własnili się oni do miejscowego kościoła Matki Boskiej Różańcowej, zabierając z tabernakulum puszkę z Przenajśw. Sakramentem; Hostie zaś porozrzucali po ulicach miasta.

POMOC DLA POGORZELCÓW

Miejscowość rybacka, Vila Ypixuma w Stanie Pará padła ofiarą pożaru. Pożar zniszczył 300 domów, pozbawiając 1.000 osób dachu nad głową. Deputowani w Parlamencie Federalnym domagają się, by Rząd przeznaczył 500 tysięcy kruzerrów jako pomoc dla tamtejszej ludności.

SPRYTNI OSZUŚCI

Policja rioska po długich poszukiwaniach wykryła szajkę oszustów, którzy podrobiliwszy papiery portugalskiej firmy zegarków, wybrał z banku Cr \$ 5.500.010.

Z B L I S K A

— **Brazylia** otrzyma w najbliższym czasie od Stanów Zjednoczonych najnowsze maszyny dla wielkiej rafinerii ropy w Macaripé, w Bala. Rafineria ta rozpocznie produkcję w przyszłym roku, która wyniesie dwa i pół tysiąca beczek dziennie.

— **Rząd Federalny** opracowuje projekt regulacji rzek na terenie całego Kraju; częste bowiem wylewy niszczą tysiące hektarów urodzajnej ziemi, zmywając jej najżyźniejszą nawierzchnię.

— **Rząd Federalny** zamierza przeprowadzić wśród przemysłowców i handlowców ankietę; dlaczego postęp ekonomiczny Brazylii jest tak powolny?

— **Gubernator Lupion** przedstawił Parlamentowi do zatwierdzenia budżet na rok 1949; ma on wynosić około 416 milionów kruzzeirów.

— **Delegat Policji w Rio** zagroził właścicielom salonów bilardowych, że lokale ich zostaną zamknięte, jeśli małoletni będą w nich grać.

— **Partia UDN** ma wybrać nowego swego przywódcę. Nowym leaderem zostanie najprawdopodobniej Gabriel Passos.

— **W Rio** został aresztowany bankowiec Olimpio Gonçalves Mateus, który w jednym z banków paulistańskich zdeprawował 3 miliony kruzzeirów.

— **Państwowa Kompania Lotnicza** w 4-ch miesiącach zarobiła 70 milionów kruzzeirów.

— **W Kurytybie**, ubiegłego tygodnia odbył się uroczysty obchód 94 rocznicy założenia Policji Stanowej. W uroczystości tej wzięły udział najwyższe władze wojskowe, cywilne i kościelne.

— **Artyści włoscy w Kurytybie**. Zespół teatralny włoskich artystów bawi obecnie w Kurytybie, dając liczne przedstawienia najnowszych utworów scenicznych.

— **Do Rio** przybyła ubiegłego tygodnia grupa amerykańskich kadetów z Akademii Wojskowej w West Point. Kadeci wiedzą brazylijskie Szkoły Wojskowe.

— **Indianie Boca Negra**, opuszczają swoje siedziby, przenosząc się w pobliskie góry. O fakcie tym donosi pilot samolotu wojskowego, który towarzyszy ekspedycji.

— **W stanie Santa Catarina**, w północnej części zanotowano ostatnio wielki spadek temperatury, 13 stopni poniżej zera.

— **Policja Paulistańska** dokonała licznych aresztowań wśród cudzoziemców, pochodzenia słowiańskiego, którzy zawiązawszy towarzystwo „Gwiazda Czerwona”, robili jawną propagandę na rzecz komunizmu.

— **Miasto Natal**, wskutek ulewnych deszczów, padających przez cały tydzień, jest zagrożone powodzią.

— **Prezydent Dutra** dał projekt, by Rząd udzielił zapomóg dla rodzin liczeńszych.

PRZEDSTAWICIELSTWO OBŁA BIAŁEGO:

W Brazylii kolportaż „Orla Białego” przejęła księgarnia „Cobera”, 53, rua Marconi, Sala 714, São Paulo. Prenumerata w Brazylii wynosi kwartalnie Cr.30, półrocznie Cr.60.

Listy do odebrania w Redakcji:
Ada Kozłowska, Paweł Warzecha, Józef Nowolski, Jan Drag.

POSZUKUJE WSPÓLNIKA
do fabryki mebli, z gotówką
Cr\$80.000,00.

José Polittowski — Rua 5 de Maio, 2959 — Curitiba — Paraná.

REUMATISMO



DORES
EM GEPAL

**LINIMENTO (EX-BALSAMO)
SANTA HELENA**



Przedjazdowa odezwa Ligi Katolickiej

(10) — Sekretariat Ligi Katolickiej ogłosił przedjazdową odezwę Konwencji Ligi Katolickiej, z której podajemy główne wyjątki.

Wielkie przed nami dni — trzeci z rzędu ogólnokrajowy zjazd Ligi Katolickiej w dniach 18—20 października 1948, w Filadelfii. Zjazd ten będzie naprawdę reprezentacyjnym głosem wszystkich polskich parafii w Stanach Zjednoczonych.

Zjazd składać się będzie z pięciu członków komisji episkopatu — książy biskupów polskiego pochodzenia — z trzech delegatów — jednego księdza i dwóch osób świeckich — z każdego formalnie zorganizowanego i czynnego oddziału, z członków zarządu krajowego, z prezesów lub moderatorów formalnie zorganizowanych rad diecezjalnych, z prowincjałów lub wyższych przełożonych zgromadzeń zakonnych — żeńskich i męskich — oraz z rektorów wyższych seminariów.

Pięty już rok swego istnienia znaczący swych kartach Liga Katolicka, której błogosławiona w skutkach charytatywnej działalności odczuwają już wszystkie zniszczone nieszczęsną wojną kościoły i ciężko doświadczone duchowieństwo w Polsce.

Wyruszyliśmy pięć lat temu do jednego celu, najdroższego celu, z gorącym pragnieniem służenia Kościołowi w Polsce. Obok duchowieństwa stanęły do czynu oddziały ludzi świeckich — oddziały Ligi Katolickiej, ruchliwe, bogate w inicjatywę, płodne w pomysły, o zdecydowanej woli i aktywności.

Trzeci zjazd krajowy Ligi Katolickiej będzie przeglądem dokonanych prac i wyrazicielem dalszej pomocy dla Kościoła w Polsce przez myśl serdeczną i czyn niezawodny.

Dzisiaj w Polsce z pogorzeliśsk, od omentarzy żołnierzy, od mogił pomordowanych ofiar płyną błogosławieństwa wiary i poświęcenia. W szanibionych świątyniach rozbrzmiewa znowu chwala Boża. Zniszczone ośrodki parafialne odradzają się. Nowe społeczności religijne powstają tam, gdzie przesiedleńcy wkrzeszają życie katolickie na popiołach praocjów. Wszędzie pędzi wiew nowego życia. Nie ma ofiary, do której nie byłby gotów naród polski na rzecz kraju, Kościoła i Państwa.

Ale czasy w Polsce są jeszcze trudne. Dokonywują się bowiem szybkie i głębokie zmiany rewolucyjne. A jednak we walce ideologii i w rozgrywce duchów Polska wyznaje nadal swego starego Boga.

Świat materialistyczny często nie będzie rozumiał naszych ofiar na rzecz Kościoła w Polsce, bo nie wnika w ducha, z którego płynie. Nieraz będzie się oburzał i ponawiał swój dawny zarzut: „Na cóż to marnotrawstwo? Po cóż ta strata majątku? Czy nie ma potrzeb pilniejszych i ważniejszych? Ale my w dalszym ciągu wytrwale i ofiarnie budować będziemy to, co jest „pierwsze” i „konieczne”, bo w swoim własnym życiu i w życiu Polski wnosimy „królestwo Boże”.

UJAWNIONO NAZWISKO SZPIEGA ROSYJSKIEGO

Federalne władze śledcze ujawniły, że jednym z głównych świadków w procesie 12-tu liderów amerykańskiej partii komunistycznej będzie kobieta, Elisabeth T. Bentley.

Bentley, która ukończyła kolegium Vassar w roku 1930, zbierała informacje na użytek komunistów, którzy z kolei przekazywali je Sowietom. Narzeczony jej Jakub Golos, obywatel amerykański pochodzenia rosyjskiego, był wpływowym członkiem partii komunistycznej. Po śmierci Golosa, Bentley zerwała z partią komunistyczną i weszła w kontakt z władzami amerykańskimi.

Pierwsze szczegóły swej szpiegowskiej działalności Bentley ujawniła publicznie przed komitetem Senatu, który zajmuje się badaniem wydatków rządu. Komitetowi przewodniczy Senator republikański z Michigan, Homer Ferguson. Bentley zeznawała również przed komitetem spraw nie — amerykańskich Izby Reprezentantów, któremu przewodniczy J. Parnell Thomas, republikanin z New Jersey.

W publicznych zeznaniach Bentley mówiła o swych kontaktach z urzędnikami rządu Stanów Zjednoczonych, którzy dostarczali jej wiadomości z przeznaczeniem dla Sowietów. Kontakty takie Bentley miała w departamencie handlu, departamencie stanu, Office of Strategic Services (OSS), Office of War Information (OWI) oraz w najbliższym otoczeniu Prezydenta Roosevelta.

Zeznania Bentley wywołały znaczne zainteresowanie. Oskarżenia przez nią urzędnicy wyplerają się winy. Konfrontacja odbędzie się w dniach najbliższych.

Wielka Festa na Kolonii Santa Cândida

Doroczną uroczystość swojej Patronki Św. Kandydy, obchodzie będziemy w niedzielę, 29-go b. m. z następującym programem:

W piątek, 20-go b. m. wieczorem o godz. 7-mej rozpoczęcie nowenny, którą odprawiać się będzie codzień o tej samej godzinie aż do drugiego piątku.

W sobotę, 21-go b. m. Hora Santa od godziny 7-mej do 8-mej wieczorem z nauką. Godziną Świętą urządzają Marianie i Stowarzyszenie Dzieci Marii z całą młodzieżą parafii.

W niedzielę, 22-go b. m. spowiedź i Komunia miesięczna Marianów, a po południu o 2.30 nowenna dzieci szkolnych całej parafii.

O 3.30 Zebranie miesięczne Marianów.

W sobotę, 28-go o godzinie 3.30 Nieszpory z błogosławieństwem Najśw. Sakramentu i spowiedź wiernych.

W niedzielę, w samą uroczystość Św. Kandydy:
Godzina 7-ma Frymaria z Komunią gen. wiernych.
Godzina 7.45. Druga Msza święta.
Godzina 8.30. Wotywa śpiewana.

Godzina 10-ta Uroczysta Msza, którą odprawi nowowyświęcony kapłan Zgrom. Słowa Bożego, a syn naszej parafii, Ks. Fabian Kachel, w asystencji innych kapłanów. Słowo Boże wygłosi Oczelodny Ks. Sekretarz Kurii Arcybiskupiej, Ks. Krasinski z Kurytyby.

Po sumie procesja i Błogosławieństwo Najśw. Sakramentu.

Po uroczystościach kościelnych festa na terenie parafialnym, w cieniu drzew. Będzie smaczne szurasko, bufet z napojami, kawą, ciastkami, koło przeznaczony na otarze boczne kościoła Św. Kandydy, które już są w rozkollecznych jak i ze stolicy Kurytyby, by pobożnym i ofiarnym sercem wzięli udział w naszej skromnej uroczystości.

Komitet parafialny, Festeirzy i Ks. Proboszcz

Z D A L E K A

— **Opinia narodu amerykańskiego.** Według oświadczenia jednego z wyższych oficerów w armii amerykańskiej, 80 proc ludności Ameryki domaga się utrzymania swego wojska w Berlinie, choćby to miało grozić wojną.

— **Arnulfo Arias**, wybrany na prezydenta Republiki Panamskiej, którego Rada Wyborcza nie uznała, przygotowuje oddziały w Costa Rica, by siłą opanować władzę.

— **Poszukiwania** za zginionym samolotem pasażerskim, kursującym na linii Paryż — Nowy Jork, nie dały dotąd rezultatu. Przypuszcza się, że samolot zatonął w morzu razem z kilkuset pasażerami.

— **Do Berlina** przyleciały z Ameryki nowe eskadry samolotów rakietowych.

— **Do Niemiec** przybyły w tych dniach amerykańskie samoloty — obciążone, zdolne przewozić 22 tony materiału.

— **W Birmanii** rozpoczęły się rozruchy komunistyczne celem dokonania zamachu stanu.

— **Rozmowy ambasadorów** USA, Anglii i Francji za Stalinem w Moskwie nie dały rezultatu.

— **Anglia** zamierza powiększyć stan liczebny swej armii, by na wypadek wojny być przygotowaną.

— **Na Węgrzech** aresztowano ostatnio około 300 książy.

— **W Detroit** obradował doroczny zjazd polsko-amerykańskich stowarzyszeń adwokatów, lekarzy, dentyстів i organizacji kulturalnych. W obradach wzięło udział ponad 300 delegatów poszczególnych grup.

— **Dnia 7-go sierpnia b. roku**, w późnych godzinach nocnych, zakończyła się po dwutygodniowych obradach nadzwyczajna sesja Kongresu Stanów Zjednoczonych. Wobec negatywnego stanowiska większości republikańskiej, jedynie nieznaczna część projektów ustawodawczych Prezydenta Trumana znalazła się na porządku obrad, a ilość uchwalonych ustaw jest znikoma.

— **Delegat Ukrainy-Manuilski** — postawił veto w sprawie oddania Triestu Włochom.

— **Były czechosłowacki Minister Rolnictwa** Wł. Brdlik uciekł do amerykańskiej żony w Niemczech.

— **Z Paragwaju donoszą** o rozruchach przeciw nowemu prezydentowi Gonzalezowi. Wybuchły one na skutek nominacji Ministrem Obrony Narodowej ekoprezydenta Morinigo.

— **W Toronie** we Włoszech ukończono budowę świątyni poświęconej pamięci poległych w ostatniej wojnie. Kościół ten znajduje się na wzniesieniu 3.770 metrów.

— **Argentyna** zakupiła od Węgier tabor kolejowy i telefony za sumą 47 milionów dolarów.

— **W Portugalii** w okolicach Lizbony i Coimbra zanotowano silne trzęsienie ziemi.

— **W przyszłej Komisji Kontrolnej na Dunaju**. Rosja dzięki poparciu swoich satelitów, wyeliminowała przedstawicieli USA, Francji i Anglii.

— **Angielska Agencja DPD** donosi, że 500 żołnierzy rosyjskich uciekło ze strefy sowieckiej w Niemczech.

— **Du Toir**, major armii południowo-afrykańskiej, otrzymał od rządu angielskiego 800 tysięcy funtów nagrody za wynalezienie poszukiwacza min lądowych.

— **Kardynał Spellman** dokonał otwarcia zjazdu Federacji Pracy w dniu 3-go b. m. Na konwencji do Nowego Jorku przybyło 1.100 delegatów, z których komitet organizacyjny ujął 29 pod zarzutem przynależności do partii komunistycznej.

— **Przed Komitetami Senatu** i Izby Reprezentantów toczą się przesłuchania na temat akcji szpiegowskiej Sowietów w Stanach Zjednoczonych.

POSZUKIWANIE PRACY
Weteran z ostatniej wojny, Stanisław Dąbrowski, poszukuje pracy w ogrodnictwie, lub jako pomocnik ślusarski.

Zgłoszenia do Redakcji „Ludu”.

OD REDAKCJI

Otwieramy nowy dział: zapytań i odpowiedzi Szan. Czytelników. Sprawa jest prosta. Codziennie zachodzą w naszym życiu jakies zmiany i nasuwają się różne pytania. Wielu z nas byłoby doszło do dobrobytu i wszyscy mielibyśmy się znacznie lepiej, i poważanie mielibyśmy o wiele większe, gdybyśmy nie musieli, każdy z osobna, zbierać od początku na własną rękę doświadczenia i wiadomości, które już ma tylu innych. Zamiast nieustannie od początku kłaść pierwsze cegły pod dom, ileż domów możnaby wykończyć?

Oszczędzajmy czas i siły! Nie tylko własne ale i cudze. Słyna Polacy w świecie jako ludzie pojętni, zdolni i pracowici. Dlaczego nie widać tego po stanie naszego ogólnego dobrobytu? Bo wszystko stale zdobywamy za powoli, marnując czas i siły. Postęp gospodarczy stale widzi nas w ogniu pochodni, zmęczonych, zziębniętych, nadzabijających w męce, co inni łatwo i spokojnie zdobywają, trzymając

krok i dotrzymując kroku innym.

Dzielmy się doświadczeniem! Nie wstydzimy się pytać!

Kto się pyta i mówi o swoich kłopotach gospodarczych, pomaga nie tylko sobie ale i innym. Nie ma powodu się wstydząć.

Kto odpowiada, dzieląc się doświadczeniem, spełnia zwykły obowiązek sąsiedzki. Liczyć on może, że i jemu kiedyś nie odmówią. Wprowadza on zdrowy, rozumny obyczaj. A wszak wszyscy Czytelnicy nasi, to jakby sąsiedzi zza miedzy.

Prosimy zatem nadsyłać zapytania i prosimy również o odpowiedzi. Obojętnie jak pisane i w jakim języku. Jak kto umie. Forma nie jest ważna. Jeśli znajdzie potrzeba, poprawimy.

Chcemy wykazać, że taka wzajemna pomoc oplaca się.

Ofiarujemy cztery nagrody po Cr\$50,00 dla dwóch pytań najbardziej życiowych i dwóch odpowiedzi, które wykażą najwięcej chęci służenia sąsiedzka pomocą.

Wdowi Grosz

Kiedy na nowo ukazał się »LUD«, a zjawiał się w ciężkich godzinach dziejowych, gdy mroczy się nad Polską moc zaklamania, stał się od razu światłem dla szerokich rzesz Rodaków, mających mdłe pojęcie o rodzimym kraju.

Kiedy raz po raz miota sercem naszym smutek i obawa co będzie dalej, »LUD« przez podawanie treściwych, własnych czy z najpoczytniejszych pism prasy światowej artykułów, staje się nam pocieszeniem, że godziny prawdziwej wolności zbliżają się.

Kiedy widzi, iż tyle dusz idzie na lep zwodniczych ideologii, »LUD« przez swój dział »Ze świata katolickiego«, podnosi dusze, będące w zamięcie, na wyżyny prawdziwej nauki Chrystusowej. Rozumiejąc, że słowo polskie, to skarb odwieczny, dziedzictwo nasze najdroższe, daje nam aż dwie powieści największych naszych pisarzy.

I jakżeż nie kochać tego »LUDU«, i jakżeż nie rozszerzać go, gdy raz po raz czyta się na jego szpaltach głosy czytelników zachwyconych i dumnych, iż i na ziemi Krzyża Południa posiadamy gazetę, walczącą o lepsze jutro dla biednej Polski.

Ze czcią i uznaniem wspominać będą potomni to skromne pismo »LUD«, które stało się jedną z wolnych trybun polskości na szerokim świecie.

Lecz nie wystarczy sam podziw dla pisma, nie wystarczy tylko samym karmić się jego słowem, trzeba, by nakład jego rósł i coraz szersze zataczał kręgi. A nato jednej rzeczy potrzeba: funduszw.

Jeśli jakie gazety, to katolickie wiedzą suchotnicze żywot z powodu braku zrozumienia poparcia katolickiej prasy nie tylko słowem, ale i pieniądzem.

Ukazały się kilka razy i znikły jak meteory komunikaty o dniu Prasy Katolickiej, donoszące, że tu czy tam jednostki czy parafie złożyły kwoty na ten wzniosły cel. Ale to wszystko kropla w morzu.

Pewnie, że nie wszędzie da się takie dni urządzać.

Pewnie, że tych składek i wołań na cele szlachetne jest aż za dużo.

Ale tu idzie o coś innego, o czyn zbiorowy.

Chrystus w Ewangelii nie pochwałił tych, co nieśli do skarby to, co im zbywało, ale biedną wdowę co ostatni grosz dała na ofiarę.

I nasze pismo »LUD« ubogie jest, bo nie ma z nikąd funduszw czy subwencji, a ci co je czytają w większej części to ciężko pracujący na kawałek chleba.

A jednak o dziwna sprzeczności, ci właśnie najwięcej są ofiarni.

I do tych to prostych rzesz Czytelników i Sympatyków naszego pisma skierowuję serdeczny apel, gorącą prośbę.

Niech każdy z nas rzuci swój wdowi, bo ciężko zapracowany grosz na fundusz prasowy.

Gdyby wszyscy Czytelnicy to uczynili, jużby to była walna pomoc.

Gdyby jeszcze do tej krucjaty szerzenia dobrej prasy dorzucili po takiej samej cegielce nasi znajomi, fundusz na ten szlachetny cel, jeszcze by wzrósł.

Gdyby nadto ten głos wołającego doszedł do sere tych, którzy ofiarować mogliby.

Niech więc apel mój idzie do szerokich Czytelników, od Czytelników niech skieruje się do Ich krewnych i znajomych, a od nich niech płynie do każdego polskiego serca i niesie moje gorące wołanie, by każdy z nas złożył swój wdowi grosz na fundusz prasy.

Czytelnik

Tych wszystkich, którzy odpowiedzieć pragną na ten apel jednego z naszych Czytelników uprasza się składać ofiary albo na ręce Księża Proboszczów albo Przedstawicieli naszego pisma po kolumnach. Wykaz składek będziemy ogłaszać.

Redakcja

Na Fundusz Prasy Polsko-Katolickiej złożyli:

Serrinha — Dawid Wójcik — Cr 10,00.

Ivaí — N. N. Cr 5,00

Cuiabá — N. N., Cr 160,00.

Rio de Janeiro — Sierkowski Józef Cr 100,00.

Manuas — N. N. Cr 50,00.

Polacy na Obczyźnie

NAJWIĘKSZA MANIFESTACJA POLSKA W BELGII

(IC) — Zorganizowana została przez Polską Misję Katolicką w Brukseli pielgrzymka do Bazyliki Notre Dame de Bonsecours (Najświętszej Panny Dobrej Pomocy), nad granicą belgijsko-francuską. Mimo padającego od rana deszczu zjechali się tłumnie w małej kilkutysięcznej miejscowości nad granicą francuską Rodacy zarówno z pobliskiego Mons jak i z dalekiej, stykającej się już z Holandią, Limburgią, z Charleroi, Centro, Liege, Gandawy i Brukseli. Dwudziestu polskich księży z Belgii i Francji słuchało Spowiedzi św. od 8 rano do 2 po południu. Uroczystą sumę celebrował O. Karol Kubsz, rektor Misji Katolickiej w Belgii.

Po krótkiej przerwie obiadowej odbyła się masowa procesja polska, która wywarła na okolicznych mieszkańcach wrażenie tym większe, że zaledwie dwa dni przed tym Bonsecours wdziało cztery tysiące Polaków północnej Francji. Kazanie do pielgrzymów wygłosił ksiądz kanonik Haustrate, delegat i przedstawiciel Biskupa z Tornai, wyrażając wiarę, że rozproszone dzisiaj po świecie polskie wychodźstwo powróci wreszcie na łono wolnej Ojczyzny, oraz podkreślając, że chociaż ten powrót jest narazie niemożliwy, to jednak w tym kraju i w tym miejscu każdy wyznawca Marii może czuć tak, jak między swoimi. W czasie pielgrzymki nastąpiło ofiarowanie całego wychodźstwa polskiego w Belgii Najświętszemu Sercu Jezusowemu, w myśl wezwania zawartego w noworocznym Liście Pastorskim Episkopatu Polski, oraz Niepokalanemu Sercu Najświętszej Marii Panny.

BRYTYJCZYCY W HOŁDZIE LOTNIKOWI POLSKIEMU

W pobliżu lotniska Northolt, w Wielkiej Brytanii stanąć ma w najbliższym czasie pomnik lotników polskich, którzy zginęli w bitwie o Wielką Brytanię. Pomnik odsłonięty zostanie we wrześniu bieżącego roku w ósmą rocznicę »Battle of Britain«. Na cokole pomnika wyryte zostaną nazwiska 546-ciu lotników polskich, którzy zginęli w czasie bitwy, oraz nazwiska 697-miu lotników polskich, którzy zginęli w dalszych walkach powietrznych w czasie Drugiej Wojny Światowej. Zaznaczyć należy, że pomnik lotników polskich na ziemi brytyjskiej wzniesiony zostanie z inicjatywy i sumptem społeczeństwa brytyjskiego, którego składki umożliwiły upamiętnienie czynu lotnictwa polskiego dla wspólnej sprawy.

SZPITAL IM. PADEREWSKIEGO W PUERTO RICO

Dawny ambasador Staów Zjednoczonych w Polsce Arthur Bliss Lane oświadczył w wywiadzie prasowym, że rząd lokalny Puerto Rico zaofiarował obszerne grunty i poważną pomoc przy budowie i wyposażeniu polskiego szpitala im. Ignacego Paderewskiego.

Szpital, którego budowa rozpocznie się wkrótce, będzie wyposażony w najnowsze urządzenia. Konstrukcję szpitala finansować będą amerykańskie organizacje charytatywne. Część personelu dawnego szpitala Paderewskiego w Edinburghu zostanie przeniesiona do szpitala im. Paderewskiego w Puerto Rico.

W kilku wierszach

— **Demokraci Chrześcijańscy we Włoszech** zapowiedzieli utworzenie nowych Syndykatów pod kierownictwem Katolickich Związków Robotniczych. Ostrzeżenie to skierowane jest pod adresem komunistów, którzy podlegają do częstych strajków i prowadzą akcję przeciw rządową.

— **Paul Reynaud**, francuski Minister Skarbu, by podnieść finanse Francji przedstawił Parlamentowi do zatwierdzenia nowy plan. Komuniści zaś wypracowali swój projekt, który jednak nie został przyjęty przez Izbę Deputowanych.

— **Prezydent Filadelfii**, Bernard Amul, wysłał zaproszenie do Ewy Peron, małżonki prezydenta Argentyny, by odwiedziła Filadelfię. Jak wiadomo Ewa Peron ma wkrótce udać się do Stanów Zjednoczonych.

— **Muzyczna Liga Narodów**. Muzycy występowali złożyli IRO ofertę zorganizowania międzynarodowej orkiestry symfonicznej, składającej się 103 osób reprezentujących 10 narodowości.

— **Zastępcze dokumenty osobiste**, których brak niejednokrotnie jest przeszkodą w emigracji, wystawić będzie IRO po złożeniu pismennego wniosku w Dyrekcji Provincjonalnej. Dotyczy to metryk, świadectw ślubu, obywatelstwa, zgonu itp. Fakty o których stwierdzenie się prosi, potwierdzić musi 2 wiarogodnych świadków.

— **W Turyni** obiegają pogłoski, że kraj ten zostanie wymieniony za Berlin. Premier Turyni polecił, by pogłoski te zwalczano wszelkimi środkami. Już zapadły wyroki na wielomiesięczne więzienie.

— **Tylko jedno Gimnazjum** w okresie szkolnym 1948/49 posiadać będą Polacy w strefie francuskiej. Będzie to gimnazjum i liceum ogólnokształcące, koedukacyjne w Schwenningen.

— **Włoska Partia Komunistyczna** wydała odezwę do wszystkich swych członków, by wszelkimi słowami starali się obalić rząd Gasperi'ego.

— **Rząd Sowietcki** domaga się od Włoch wydania 47 okrętów, które zostały przyznane Rosji w myśl traktatu pokojowego.

— **Włochy** chcą wypłacić zobowiązanie pod warunkiem, że Rosja zwróci kilkanaście okrętów wypożyczonych Włochom przez Anglię i Amerykę, a pozostających w rękach Sowietów.

— **Szef Amerykańskiej Misji Wojskowej** w Grecji oświadczył, że los greckich powstańców (komunistów) jest rozstrzygnięty. Ostatnie grupy powstańców są wykarczane przez wojska rządowe.

— **Ojciec św. Pius XII** zamianował komitet organizacyjny Roku Świętego, który ma trwać od 1-go czerwca 1949 do 1-go czerwca 1950 roku. Przewodniczącym honorowym Komitetu został dziekan świętego Kolegium kardynał Marchetti-Salvegliani. Prezydentem wykonawczym wybrano arcybiskupa Valerio Valeri, dawnego nuncjusza papieskiego w Rzymie.

— **W Anagni** w środkowych Włoszech zmarł w 87 roku życia kardynał E. Sibille. Przez długie lata pracował on w różnych krajach jako nuncjusz papieski.

Po jego zgonie kolegium kardynalskie składa się już tylko z 59 członków. W ciągu półrocza roku zmarło 11 kardynałów.

— **Kardynał Griffin** urządził 1-go sierpnia przyjęcie dla sportowców, biorących udział w Olimpiadzie. Przybyło blisko 1.000 zawodników, reprezentujących kilkadziesiąt państw.

— **Sekretarz Organizacji Narodów Zjednoczonych**, Trygve Lie, oświadczył że sprawa Niemiec będzie omawiana na forum obrad Zgromadzenia Generalnego, jeśli Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i Sowiety nie dojdą zgody.

— **Maharadża indyjski**, Baroda należy do najbogatszych ludzi świata. Majątek jego szacują na 400 milionów dolarów.

— **Parlament argentyński**, zatwierdził projekt udzielenia kredytu 500 milionów pezów argentyńskiej dla rozbudowy fortifikacji wojskowych.

SŁOWO BOŻE

NA CZTERNASTĄ NIEDZIELĘ PO ZESŁANIU DUCHA ŚW.

(Ewangelia napisana u św. Marka w rozdziale VI)



W on czas mówił Jezus uczniom swoim: Żaden nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo przy jednym stać będzie, a drugim wzgardzi. Nie możecie Bogu służyć i mamonie. Dla tego wam powiadam. Nie troszczcie się o duszę waszą, co byście jedli, ani o ciało wasze, czemu byście się odziewali. Ażaj dusza nie jest ważniejsza niż pokarm? i ciało niżli odzienie? Wejrzyjcie na ptaki niebieskie, iż nie sieją, ani żną, ani zbierają do gumien; a Ojciec wasz niebieski żywi je. Czyście wy nie daleko ważniejsi, iż oni? i kto z was, obmyślając, może przydać do wzrostu swego łokieć jeden? A o odzienie czemu się troszczycie? Przypatrzcie się liliom polnym jako rosną; nie pracują, ani przędą, a powiadam wam, iż ani Salomon we wszystkiej chwale swojej nie był odziany, jako jedna z tych. A jeśliż trawę polną, która dziś jest, a jutro będzie w piec wrzucona, Bóg tak przyodziewa; jakoż daleko więcej was małej wiary? Nie troszczycie się tedy mówiąc: Cóż będziemy jeść, albo co będziemy pić, albo czym się będziemy przyodziewać? Bo tego wszystkiego poganie pilnie szukają. Albowiem Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcież tedy najprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydano.

„NIKT NIE MOŻE DWOM PANOM SŁUŻYĆ”

Człowiek jest mieszaniną królewskiego dostojenstwa i żebracza nędzy. Mamy w sobie szlachetne porywy i niskie pożądania. Każdy z nas powtórzyć może za św. Pawłem: czuję w sobie inny zakon, sprzeciwiający się Zakonowi Bożemu.

Któż z nas nie doznał tego tragicznego rozdwojenia, tej walki ciała i ducha, gdy za podmuchami pierwszej młodości wzbudziły się uspijone zmysły.

Szczęśliwy ten, co pomny na wezwanie Boskiego Mistrza, iż nikt nie może dwom panom służyć, od wczesnej młodości pracował nad tym, by opary żądz cielesnej nie przysłoniły czystej atmosfery serca.

Niestety dziś wszystko sprzyja rozbudzeniu się zmysłom, dziś życie tak się toczy, że mało jest takich, co by klejnot swej duszy —

niewinność serca — zachowali nienaruszoną.

Wyrzućmy więc ze swych myśli i uczuć to, co technie oparem namiętności.

Oczyśćmy swe serca z grzechów pożądań przez Sakrament Pokuty.

Ugaśmy płomień grzesznych poruszeń, posilając się Chlebem Anielskim.

A potem w codziennym życiu unikajmy niebezpiecznych okazji, które chwilową rozkoszą ściągają nas chęć na bagna grzechu.

Bo tylko tym, którzy wielkodusznie walczą o niewinność duszy, przypadnie w udziale lilia czystości.

A za naszą wierność w tej ciężkiej walce czeka nas korona niewypowiedzianych radości już tu na ziemi a chwały wiecznej w przybytkach niebieskich.

Ks. Wł. S.

Z DORZECZA IWAÍ

Sprawa kaplicy

Wyloniła się nowa trudność, która podzieliła kolonię. Niejaki pan Corrêa ofiarował wystarczający teren pod mającą się budować kaplicę ale może w nieodpowiednim miejscu, bo bardzo blisko dwóch wend i w zupełnym dole choć przy trakcie głównym. Teren ten ogrodzono i wystawiono na nim krzyż. Powstał nawet jakiś komitet budowy do którego, poza innymi, z emigrantów polskich należy podobno p. Kubisty, którego jednak z kościołem katolickim nie łączy. Dlatego też reszta kolonistów na Morskiej Woli jest przeciwna budowie kaplicy na ofiarowanym terenie; pragnęłyby ją widzieć obok budynku Kooperatywy, gdzie ta posiada duży lot bez jakiegokolwiek korzyści dla siebie, bo ziemia tam prawie za bezcen. Jestem zdania i tak myśli większość tamtejszych katolickich kolonistów, że Kooperatywa dla dobra ogółu powinna ustąpić ten lot pod kaplicę i zdecydować to na najbliższym posiedzeniu, a uchwałę tę zalegalizować urzędowo, by w przyszłości nie było trudności. Gdy kaplica będzie już posiadać teren, budowa jej napewno nie napotka trudności, a nawet tych kilku, którzyby woleli ją stawiać na innym miejscu, chętnie się przyłączy do większości. Miejsce za budynkiem Kooperatywy jest naprawdę idealne. Spodziewam się, że Koloniści i członkowie Kooperatywy na Morskiej Woli uczynią to co mi solennie przyrzekli. Gdy interpelowałem p. Kurowskiego, o statniego z dyrektorów Kolonii, w sprawie kaplicy, tłumaczył mi, że początkowo nie było jedności religijnej na Morskiej Woli; było tam wielu zwolenników nieszczęsnej sekty, kościoła narodowego. Budując kaplicę rzymsko-katolicką »narodowcy« domagaliby się od Dyrekcji swojego zboru. Aby do tego nie dopuścić, zaniechano budowy kaplicy rzymsko-katolickiej. Ile w tym prawdy, nie mogę powiedzieć. Taka jednak racja nie wystarcza i nie usprawiedliwia tego zaniechania.

Spodziewam się, że obecny ks. Proboszcz parafii iwajskiej roztropnie i energicznie zabierze się do budowy kaplicy na Morskiej Woli, a wszyscy nasi Rodacy, jak jeden mąż, staną ofiarnie przy jego boku. Daj Boże, abym przy najbliższej mojej bytności wśród zanych Rodaków na Morskiej Woli, mógł odprawiać Mszę świętą nie na scenie w sali szkolnej, ale w niedużej kaplicy, wzniesionej ofiarą, pracą, trudem naszego Kolonisty. Niewątpliwie kaplica ta stanie na wzgórzu, obok Kooperatywy.

Redukcje indyjskie i przyszłość kolonii Morskiej Woli

Obok terenów Morskiej Woli, po drugiej stronie drogi, rozciągają się ziemie rezerwatu indiańskiego. Jest tego podobno dwa tysiące akrów. Indian już niewiele; łaskawi, nikomu nie złego nie czynią, pracują pod ich opieką. Wybudowano dla nich szkołę, której kierownikiem jest pan Gradowski. Według opowiadań kolonistów, dzieci indyjskie w szkole nie dużo, bo nie lubią nauki, a zwłaszcza rygoru oraz jakiegokolwiek przymusu. Niektórzy przy-

puszczają, że może niezadługo i te dwa tysiące akrów rezerwatu pójdzie na parcelację, a wtedy liczebnie kolonia Morska Wola bardzo wzrośnie. Indian jednak przez cały tydzień pobytu na Morskiej Woli nie widzieliśmy, a szukać ich w rezerwacie nie było czasu.

Z ziemią Morskiej Woli łączy się również tereny hrabiego La Guiche »Conde«, jak go nazywają koloniści, pochodzi ze słynnej rodziny francuskiej; w podeszłym już wieku, kawaler, bardzo religijny, osiedlił się tutaj po pierwszej wojnie światowej, zakupując od rządu parańskiego około 2.500 akrów. Żyje tutaj i pracuje jak pustelnik, wiedząc życie skromne i religijne. Dla ludu pracującego na jego ziemiach, zbudował kaplicę, którą od czasu do czasu odwiedzają duszpasterze z Calmonu.

Niektórzy spodziewają się, że i te tereny pójdą kiedyś pod parcelację, a wtedy Morska Wola mogłaby mieć dobrą przyszłość. Może to tylko marzenia kolonistów.

Położenie ziem Morskiej Woli jest korzystne i piękne. Jest to płaskowyż, otoczony górzystym, zalesionym terenem, jak redukcje indyjskie czy też Serra da Mesa, ale wzniesienia dostępne i zamieszkałe nawet przez kolonistów. Klimat raczej kontynentalny; w lecie wielkie gorąca a w zimie przymrozki, które niszczą plantacje kawy i bananów. Żółtej febrzy podobno nie ma, zwłaszcza przy głównym trakcie, lecz wielu z kolonistów już kilka razy przechodziło.

Misje

Głosiliśmy je w sali szkolnej w Kooperatywie, postawiwszy ołtarz na scenie. Zaczęliśmy 6-go czerwca a w południe 11-go zakończyliśmy. Równocześnie przygotowaliśmy ponad 40 dzieci do pierwszej Komunii św. w wieku od 10 do 20 lat.

Przyznać trzeba, że tutaj spotkaliśmy dzieci chętnie i pojętne; bez trudności przygotowaliśmy je w 5 dniach do tej najpiękniejszej chwili w życiu każdego człowieka, jaką jest dzień pierwszej Komunii świętej.

Ostatni dzień misji i jej zakończenie, połączone z pierwszą Komunią dzieci, zgromadził w kaplicy prowizorycznej, w sali szkolnej, prawie całą ludność Morskiej Woli. Z prawdziwym żalem zegnaliśmy ten dobry lud na Morskiej Woli, przemawiając do niego po raz ostatni.

W sobotę po misji pobłogosławiliśmy jeszcze kilka par nowożeńców; skorzystali z okazji, nie spodziewając się w najbliższych tygodniach kapłana.

Obszerna kaplica jeszcze raz się wypełniła po brzegi. I jeszcze raz, tuż przed opuszczeniem Morskiej Woli, przemówiłem do zebranych, zachęcając ich do wierności Bogu i poposłuszeństwa kościołowi katolickiemu, oraz dotrzymania obietnic, poczynionych na misji św.

Po krótkim posiłku, wsiedliśmy na furmankę, zegnani ze 124 w oku przez naszych pocziwych Rodaków na Morskiej Woli.

Ks. J. W.

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

Ataki na Kard. Mindszenty

(CHIP) — Ks. kardynał Mindszenty stał się znowu przedmiotem napaści ze strony komunistów węgierskich, a to w związku z wykryciem »spisku«, zmierzającego rzekomo do osłabienia produkcji rolnej. Po aresztowaniu około 200 ludzi z węgierskiego ministerstwa rolnictwa względnie z innych kół, zainteresowanych sprawami rolnymi, radio węgierskie ogłosiło, że spiskowcy otrzymali instrukcję z pałacu kardynałowskiego i z sekretariatu Akcji Katolickiej.

Ks. Michajłowicz, dyrektor Akcji Katolickiej, został skazany zaocznie na 10 lat więzienia. Ponadto 5 innych księży.

Bóg w Konstytucji Szwajcarskiej

(CHIP) — Niedawno przeprowadzono w Szwajcarii wielką ankietę w sprawie ewentualnych zmian i reform. Okazało się, że 95 proc. ludności jest za tym, by konstytucja republiki szwajcarskiej nadal zaczynała się od słów: »W imię Boga Wszechmogącego«.

Pielgrzymki w Czechosłowacji

(CHIP) — Po całkowitym zagarnięciu władzy przez komunistów katolicy w Czechosłowacji jeszcze bardziej manifestują swe przywiązanie do Kościoła przez masowy udział w pielgrzymkach. Około 300 tysięcy ludzi uczestniczyło w nich w ciągu czerwca i pierwszej połowy lipca.

Katolicy czescy licznie pielgrzymowali do kościoła w Swata Hora.

W Słowacji około 100 tysięcy ludzi przybyło na uroczystości do Lewoczy. Oprócz arcyb. Berana z Pragi i paru biskupów słowackich przybyli też biskupi grecko-katolicki.

Perfidia komunistów chińskich

(CHIP) — »Universe«, opisuje wydarzenie, wymownie charakteryzujące obłudę komunistów chińskich.

Wkroczywszy do małej wioski koło Mukdenu komuniści ogłosili ludności, że nie są wrogami religii i że niesłusznie postąpił biskup, nakazując księżom wyjazd z zagrożonej części diecezji. Oświadczyli dalej, że gwarantują swobodę wyznawania religii.

Ucieszony tymi zapewnieniami jeden z katolików postanowił wezwać katolików na modlitwę i uderzył w dzwony kościoła.

Natychmiast przybiegli komuniści i zaaresztowali go. »Wolność religii — oświadczyli mu — weale nie oznacza, by wolno było bezkarnie zachęcać publicznie do »zabobnow«.

Irlandia pierwsza

Na apel kardynała Węgier skierowany przed kilku tygodniami do wszystkich biskupów świata o interwencję u rządu węgierskiego przeciwko upaństwowianiu szkół, jako pierwsi odpowiedzieli protestacyjnym telegramem biskupi irlandcy.

Kapłan - Indianin

Ks. Jan Brown pierwszy ksiądz pochodzenia indiańskiego został poświęcony w Stanach Zjednoczonych.

Rozmaitości

PAPIESKA GAZETA

Pod takim tytułem jeden z miesięczników amerykańskich zamieścił interesujący reportaż o »Osservatore Romano«, papieskim organie półoficjalnym.

Pismo zostało założone przez Marcantonio Pecelii, dziadka obecnego papieża. Wychodzi już 87 lat. Od 28 lat redaktorem naczelnym jest Józef Dalla Tore, hr. Sanguinetto. Zespół redakcyjny składa się z 15 mężczyzn, w tym tylko dwóch księży. »Osservatore Romano« zamieszcza informacje w 34 językach z łaciną i sanskrytem łącznie. Obecny nakład pisma wynosi 60.000 egzemplarzy dziennie. W roku 1940, kiedy w »Osservatore« zaczął się ukazywać stale komunikat wojenny aliantów, nakład pisma wzrósł do 50.000 egzemplarzy. Gdy Italia weszła do wojny, faszysti usiłowali konfiskować »Osservatore«. Następnie znikł tajemniczo prof. Gonnella, który w piśmie prowadził dział wiadomości wojennych. Wówczas to Dalla Tore zmuszony był zawrzeć z Mussolinim układ: Profesor będzie zwolniony, jeśli w »Osservatore« przestaną się ukazywać komunikaty alianckie. W czasie »wymiany« pismo nie ukazało się ani jeden raz — pierwszy w swej historii.

Liczne artykuły »Osservatore« są omawiane osobiście z Ojcem Św. Stąd też pismo odzwierciedla nieoficjalnie opinie Papieża.

W POGONI ZA NAFTĄ

Flotyła łodzi z odpowiednimi przyrządami krąży po Zatoce Meksykańskiej, szukając na jej dnie ropy. W poszukiwaniach biorą udział specjaliści radarowi i oceanografowie, którzy pracowali przy przygotowaniu lądowania w Normandii. Stany Zjednoczone gwałtownie szukają ropy. Mają obecnie 33 miliony samochodów, a w roku następnym przewidują 50 milionów. Wzrasta mechanizacja rolnictwa, na naftę przechodzą lokomotywy, ropą ogrzewa się prawie połowa domów. Dziś zużywają Stany Zjednoczone 6 milionów baryłek dziennie — więcej, niż Wielka Brytania w ciągu 2 tygodni. Produkcja benzyny z węgla i łupków jeszcze nie jest rentowna. Gdy tylko ulepszy się jej metody, przemysł natychmiast zainwestuje 5 miliardów dolarów. Teoretycznie między Florydą a Teksasem może być pod morzem tyle ropy, co na całym kontynencie amerykańskim, ale koszt poszukiwań są tak wysokie, że na poszukiwania pozwolić sobie mogą tylko najbogatsze towarzystwa. Jedne z nich zbudowało za 300.000 funtów prom stalowy wielkości jednej trzeciej boiska futbolowego, wyposażony, pomieszczenia dla 54 techników, oraz mogący znieść burzę o szybkości wiatru 120 mil na godzinę.

NOWY TYP SAMOLOTU

Szwedzi wybudowali nowy typ samolotu o napędzie odrzutowym. Samolot nosi nazwę »Tysiąc noc i jedna«. Jest całkowicie zbudowany ze stopu »S 75«. Jest to materiał silniejszy o 40% od duraluminium. Zakłady szwedzkie Linkseping przystąpią do produkcji tych nowych samolotów systemem seryjnym.

SAMOCHÓD HITLERA

Władze szwedzkie wydały z garażu należącego dawniej do Hitlera samochód marki »Mercedes Benz«, który został przekazany tytułem dostaw przemysłowych pewnemu przemysłowcowi amerykańskiemu Christoferowi Janowskiemu. Nowy właściciel zamierza wykorzystać dawny samochód jako kaskę ogniotrwałą.

WYŚCIGI SAMOCHODOWE

Berno przygotowuje słynne Międzynarodowe wyścigi samochodowe o pierwszą nagrodę. Przewiduje się, iż co najmniej 100 tysięcy widzów będzie podziwiać tę imprezę. Dotychczas zamówiono już 60 tysięcy miejsc siedzących. Trasa przebiegać będzie na przestrzeni 24 kilometrów 700 policjantów zapewni porządek i bezpieczeństwo.

DOK NA SZYNACH

W Meksyku opracowano projekt odciażenia kanału Panamskiego.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

SOJA

Tysiące lat soja była podstawą żywienia siły i zdrowia ludów azjatyckich. Reszta świata mało o nią dbała. Chyba tylko jako o źródło oleju spożywczego i przemysłowego. Ostatnie 20 lat przyniosły wielką zmianę. Soja wyruszyła w czasie na podbój świata.

Najbardziej rozentuzjowały się do niej Stany Zjednoczone i to w sposób zasadniczy. W ciągu 20 tu lat czterdziestokrotnie zwiększyły własną produkcję. W ciągu ostatnich 15 tu lat podniosły produkcję piętnastokrotnie, w ostatnim czasie podwoiły ją.

W pomocy dla głodujących krajów soja odgrywała jedną z najważniejszych ról. Dlaczego? Dla tych samych powodów podczas wojny rosyjsko-japońskiej, żołnierz japoński był wytrzymalszy od rosyjskiego. Dla tych samych powodów Niemcy Hitlera chwalił się, że soja dopomogła im do szybkiego zwycięstwa w Polsce w 1939 roku. Chodzi o to, że soja w małej objętości i wadze zawiera więcej ciał siłodajnych i niezbędnych dla życia i zdrowia od jakiegokolwiek równoznacznej strawy. Dlatego żołnierz Hitlera mógł bez trudu dźwigać trzydniową rację żywności. Dlatego tabory z żywnością mogły być tak małe.

Jeden kilogram soił pod względem odżywczym jako białko jest tyle wart co 1 i pół kg sera, co 2—2 i pół kg. mięsa, co 3 kg. jajek, co 11 kg. mleka. O ileż jednak soja ponadto jest tańsza?

Soja zawiera do 20 proc. tłuszczu, do 40 proc. protein (czyli białka), do 30 proc. węglowodanów (cukry, skrobia, itd.) do 6 proc. soli mineralnej. Zawiera ona witaminy. Soja jest jedną

go przez zbudowanie przesmyku Tehuantepec linii kolejowej o 10 torach. Po tych torach olbrzymi dół przewoziłby statki do 25.000 ton. Koszt około 240 milionów dolarów mógłby pokryć Meksyk bez obcej pomocy.

REWOLUCYJNA MASZYNA POWSTAŁA W USA

Służy ona do rwania z krzaków bawełny. Posiada do tego celu delikatne »palce«, pracujące z dużą dokładnością 60 razy szybciej niż człowiek. Maszyna ta wywołała przewrót w życiu młynarzy w południowych stanach USA.

NAJSILNIEJSZY NA ŚWIECIE WENTYLATOR

Rząd Chile zamówił dla swej największej kopalni elektryczny wentylator, uchodzący za najsilniejszy na świecie, w firmie »Walker Bros.« w Wigan, na północy Anglii. Olbrzym ten, ważący 100 ton, produkuje 600.000 stóp sześciennych powietrza na minutę, czyli o wiele więcej niż jakikolwiek wentylator na świecie.

z najbardziej odpornych roślin uprawnych. Istnieje jej ponad 500 odmian, pastewnych i na spożycie ludzkie. Udaje się ona zwykle wszędzie tam, gdzie kukurudza.

Wiele krajów ma ludność słabą i chlerlawą na skutek nieprawidłowego odżywiania. Nauka mówi, że nie wystarczy, by nie być głodnym, spożywać wielkie ilości dowolnej strawy. Prawie że nie ma poza soją takiej strawy, by mogła zaspokoić samą głód w ogóle. Głód występuje na skutek braku składników, niezbędnych dla zdrowia, siły i życia. Proteiny (białka), sole mineralne (między innymi fosfor i wapno), witaminy są nie mniej potrzebne od tłuszczu, skrobi lub cukru.

Od Meksyku na południe, prawie cała Ameryka gorąca jest pod tym względem »głodna«. Ludzie byliby tu zdrowsi, silniejsi, gdyby wiedzieli, że tak łatwo i tanio można pokonać brak.

Plantując soję, wydobędziemy z działki ziemi więcej białka spożywczego, więcej soli i witamin aniżeli chodując kury lub woły. Znaczenie także przedziezobędziemy te rzeczy, bo najdalej w 3—4 miesiące po siewaniu. Przy uprawie zmieszanej dwudniową pracę może człowiek zabezpieczyć sobie na cały rok zaopatrzenie w białko, niezbędne do życia.

Pozostałość po wyciśnięciu oleju jest źródłem tego białka. Przerabia się je na mąkę i sporządza zupy, potrawy i dodatki do innych potraw. Przerabia się je na mleko i na różne inne napoje. Przerabia się je na kleje i ełki przemysłowych artykułów aż do welny sztucznej łącznie.

Czy łatwiej inna roślina również wielostronnie użyteczna?

WIADOMOŚCI SPORTOWE

— W podnoszeniu ciężaru pierwsze miejsce na Olimpiadzie zdobył Amerykanin J. Davis, podniósłszy 452 kg. Drugie miejsce zdobył także Amerykanin pochodzenia polskiego, Szymański, podnosząc 425,5 kg.

— Ostateczny wynik w koszykówce jest następujący: 1) Stany Zjednoczone, 2) Francja, 3) Brazylia.

— Z południowo-amerykańskich państw, Argentyna zdobyła najlepsze wyniki.

Trochę humoru

Co to jest: ma dwa skrzydła, dwadzieścia dwie nogi, jedenaście nosów i biega po polu?

— ???

— Drużyna piłki nożnej.

Trudność

— W jakiej broni chciałby służyć syn pański?

— W orkiestrze.

— Tak! muzykalny?

— Właśnie z tym jest pewna trudność, bo głuchy.

Odpowiedzi Redakcji

Serdeczne podziękowania składamy osobom niżej wymienionym, które nadesłały należytosci za prenumeratę i Kalendarze. PP.: Stefan Prokopiak, Anna Lewkiewicz, Stanisław Zawisła, Stefan Grabski, Juliusz Kasperski, Ludwik Hawryluk, Władysław Kleszta — P. Stanisław Klujso — Pozostałą kwotę wpisaliśmy na abonament.

— P. Tomasz Kamiński — Z płaceniem podatków gruntowych należy się wstrzymać dopóki Rząd Stanowy nie wyda odnośnych instrukcji i nie prześle ich miejscowym Kolektorom. Informacji w tej sprawie udzielił nam deputowany Dr. Bronisław O. Roguski.

Z listów do Redakcji

Do Szanownej Redakcji »Ludu«

Małe wyjaśnienie z dorzecza Iva!
W numerze z 21 lipca ukazał się dalszy ciąg bardzo zajmującej korespondencji miesięcznej Wieleb. Ks. Wsłińskiego, poświęconej specjalnie dawnej parafii w Herval-sinho.

Do tej korespondencji zakradły się pewne nieścisłości, powstałe stąd, że wielo-bny Autor bawiąc poraz pierwszy w tej okolicy, został jednostronnie poinformowany o sytuacji w Herval-sinho.

Stare przysłowie powiada: — wiedza sąsiadzi jak kto siedzi!

My stąd wiemy doskonale, że środowisko katolickie w Herval-sinho jest liczne, że ludzie są pociwli i wierzący, ale nie jest to bynajmniej za-sługą jednostki i nie na tej jednej osobie opiera się Kościół w Herval-sinho.

Mimo, że dawne to już czasy, pamiętamy przecież doskonale, po sąsiedztwie, że w parafii herval-sińskiej stale się coś psuło, skoro doszło tam do największego odczepienia, bo aż do wybudowania »kościola narodowego«. Widocznie tamtejsi parafianie byli niezadowoleni z rządów p. Kropnickiego w swoim kościele, skoro poszukali sobie w Ponta Grossie sekiarza i sprowadzili go do Herval-sinho.

Tymczasem Teresa Cristina (Tere-zyna), chociaż w owym czasie była siedzibą okręgu OZP i Junaka, nie bawiła się w sekiarskie nowinki i żaden zbór tutaj nie powstał!

Mimo że po upadku »kościola narodowego« ks. Pinocy wielkim wysiłkiem zbudował w Herval-sinho plebanie, próby utrzymania tam stałej parafii spełzły na niczym, gdyż pracujący tam krótko księża jakos nie mogli się dogadać, właśnie z p. Kropnickim — i tak bywa do dzisiaj.

Przytaczamy tu całkiem proste i znane fakty, nie bawiąc się w dyplomację — i chociaż nie ujmujemy zasług p. Kropnickiemu, w rzeczywistości poniesionych, trudno się nam z tym pogodzić, jakoby tylko on jeden w tej okolicy trzymał wysoko sztandar Kościoła św. i w dodatku z własną szkodą materialną, bo to mija się już z prawdą.

Jeszcze trudniej jest pogodzić się Terezyńce (której parafia obchodzi w tym roku stulecie!) z takim twierdzeniem, jakoby w dorzeczu Iva! najdosowniejszym miejscem na parafię miało być Herval-sinho, gdzie parokrotnie czynione próby nie dały rezultatu i to, kto wie, czy właśnie nie z winy tak wysoko wyniesionego w korespondencji męża zaufania.

Teresa Cristina, 25-go lipca 1948.
Jan Posuniak.

OKAZJA

Niżej podpisany jest upoważniony do sprzedaży w jednym miejscu 850 akrów ziemi pierwszej klasy, a w drugim 600 akrów.

Ziemie można nabywać od 10 akrów; są one legalne, ponieważ był pomiar sądowy (Judicial).

Jedna ziemia znajduje się o 29 kilometrów od miasteczka Larangel-ras do Sul, przy białej drodze, która idzie z Guarapuawy do Foz do Iguaçu.

Druga ziemia na Fazenda Palm-eira, w pobliżu starej polskiej kolonii Queiroz i Vila Yirmond, gdzie znajduje się Polski Kościół i Szkoła Słóstr.

Cena ziemi: Cr. 500,00 za akter. Blizszych informacji udziela Marcin Wolski w Guarapuawie.

POSZUKIWANIA

— Otylia Pawlik z Popielowa, Śląsk Opolski — poszukuje Jana i Rozalii Filów, rodem ze Śląska Opolskiego, lub kogoś z ich rodziny.

— Anna Wisz — Skape, 78 — pow. Świebodzin, Woj. Poznańskie — Polska, poszukuje Marie Gińczuk.

UWAGA POLACU!

Swoją do swego!
Stolarnia Józefa Poltowskiego za-władania wszystkich Polaków tak w Kurytybie jak i w całej Brazylii, że wyrabia i sprzedaje najrozmaitszego rodzaju meble.

Przyjmuje zamówienia. Zamówienia wykonuje w krótkim czasie.

Fabrica de Novels — Rua 5 de Maio, 2959 — Curitiba — Paraná.

Sabna e Coccitas?
ANTISARNATEL
o ultimo recurso =

Dr. Bronisław Ostoja Roguski

Adwokat

Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze, inwentarze, naturalizacje
Biuro adwokackie przy Av. João Pessoa, 75, piętro I. — Fone 2.42

DR. E. TEMPSKI — Lekarz

Praktykował w szpitalach w Polsce
Przyjmuje od godz. 9-tej do 12-tej i od 2-giej do 4-cj.
Konsultorium: Farmacja GUAIKA,
Rua Mar. Floriano, 742 — Telefon 675.
Rezydencja: ulica 7 de Setembro, 1588 — Tel. 677.

WINCENTY FLENIK
Chirurg - Dentysta
Godziny przyjęcia: od 8—11 i od 2—6
Rua Saldanha Marinho, 598
Curitiba.

Dr Stanisław Bembien

Lekarz

Klinika ogólna: leczy choroby ko-
biece, choroby żołądka, wątroby i
wewnętrzne.

Konsultorium: Praça Tiraden-
tes 580 (altas da Farmácia Stel-
feld), od 10—12 i od 3—6 godz.

Rezydencja: Rua Julia da Co-
sta, 368 — Curitiba Tel. 4376

DR. POLAN KOSSOBUDZKI
Klinika lekarska-chirurgiczna
Konsultorium:

Avenida Vicente Machado 570
Rezydencja: Coronel Dulcidio 369
Ponta Grossa — Paraná

Dr. Carlos Heller

Klinika lekarska i chirur-
giczna tak dla dzieci jak i dla do-
rosłych. Praktykował w wiedeńskich,
paryskich i hamburskich szpitalach.
Leczy zylaki na nogach i rany bezope-
racji. Kons.: Av. João Pessoa 68.
Przyjmuje od 11-tej do 12-tej i od 4—6
Wyjeżdża do chorych na zawołanie
Telefon 4527.

Rez.: Com. Araujo 970, Telefon 424 —
Kurytyba.

Leczenie bez operacji: hemo-
roidów, zylaków, chorób żołą-
dkowych, niestrawności, zgagi,
kiszki, wątroby, bólu, kolek,
ślepej kiszki, raka, wrzodów
na nogach.

Dr. Mendes de Araujo

Aven. João Pessoa 68.
Przyjmuje od 3-ciej do 5-tej godziny

IMPOTENCJA

CHOROBY NERWOWE
Słabość płciowa, ataki nerwowe, neu-
rastenie, przestraszenie, wyczerpanie ner-
wowe, bezsenność, nerwice sercowe,
nieregularność moczu, niestrawność,
leczy Dr. Napoleão Teixeira —
Professor Psychiatrii na Uniwersytecie
Medycyny.

Przyjęcia: poniedziałki, wtorki,
czwartki i piątki: od 9,30 do 11,30 i
od 5-tej do 6-tej. środy od 3,30 do 6-cj
Nie przyjmuje w soboty.

Ulica José Bonifácio, 92 —
1-sze piętro. Nad Dragatiba.

Radios Philips

Revendedores autorizados

Casa Tarobá

STIER & STIER
Avenida João Pessoa, 111 — 115
CURITIBA — Paraná

Armazem Tomas Kubis

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy
świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

Praça Coronel Eneas 30, róg São Francisco 57
obok Igreja da Ordem — Curitiba.

» A VENCEDORA «

FRANCISZKA LACHOWSKIEGO

Curitiba — Rua Cabral 451 — Telefon 1357

Największa fabryka cukierków i karmelków w Paraná
Wyrabia cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, mleczone
gumowe i t.p. — Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych.

Klinika Chorób Oczu

Dra Juliusza Szymańskiego

Dyrektor dr. Perikás

Rua Mons. Celso 128 — CURITIBA

João Senegaglia & Cia. Ltda.

FABRICA ZALOŻONA W 1903 ROKU.

Biuro i depozyt: Av. Silva Jardim 829 — Telefon 2361 —
Caixa Postal 431, Teleg. SENEGAGLIA w Kurytybie

Naczynia emaliowane, aluminiowe i t.p. Żelastwo, naczynia, szkła, drut
kolekasty i gładki. Drobne przedmioty do codziennego użytku, talerze
»Cutelaria«; Seda marki J. Senegaglia. Smary do wozów marki Dark N 30.

Przemysł, Fabryka Senegaglia w SÃO JOSÉ DOS PINHAES.
Wyrób płyt Flandrea, »conchas estanhadas«, patelnie ze stali; wiadra
cynkowe, korki (chapinhas) do flaszek.

CASA ARNO IWERSEN e Cia.

TINTAS, PINCEIS, VERNIZES

Praça Carlos Gomes Nr. 329 — Curitiba

Farby przygotowane (oleo, esmalte, vernizes etc). Farby w proszku, farby
w tubkach, alvatiades, gips, pędzle, szczotki, Rolos decorativos, Pistolas
para pinturas, Têlas akwarele, pędzle specjalne. Artykuły krajowe
i zagraniczne najlepszej marki.

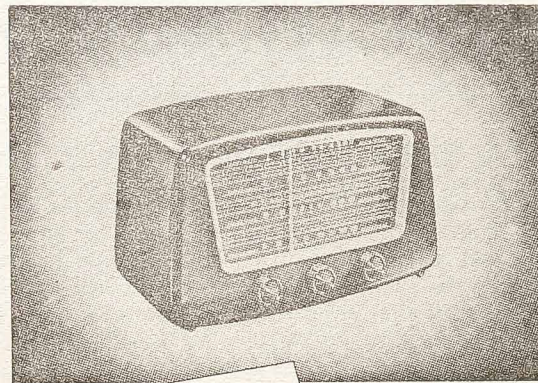
Casa de Saude

SÃO FRANCISCO

Klinika prywatna — DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N. 147 — Curitiba — Telef. 1043.

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, [pomoc przy poro-
dach, zastosowanie sztucznego pneumatora X przy osobach cierpiących na
płuca, — Nowoczesny aparat Roentgena — Diatermia. — Sztuczne
promienie ultra-fioletowe, słoneczne, Zystoskopia. Przyjmuje od
godziny 2—5. — W sobotę od godziny 11 do 1.



ZENITH
apresenta
UM RÁDIO
REALMENTE NOVO...

MAIS FACIL DE SINTONIZAR
Seu traçado inteiramente novo
desdobra cada uma das quatro
faixas de sintonização através
de todo o mostrador! Tira
toda a vantagem da sintoni-
zação de Faixa Ampliada.
O mostrador é maior e
mais fácil de ler.

MELHOR TOM

Utiliza um alto-falante maior do que nunca foi possível.
introduzir em um rádio destas dimensões. Qualidade tonal
mais rica e mais cheia, com um "baixo" profundo e resonante, e
"agudos" brilhantes. Inteiramente à prova dos climas tropicais. Modelo 55819

ZENITH

Dostawcy

Prodoscimo & Cia. Ltda.

Praça Tiradentes, esquina Cruz Machado

Caixa Postal 268
CURITIBA — PARANÁ

Filie:

Joinville—Blumenau—S. Catarina

Młyn św. Michała i Sklep Spożywczy

JULIUSZ LAGO

Praça Dr. Bernardo Garcez, 16—36, Tel. 290—PONTA GROSSA
Skład mąki żytniej i pszennej—pierwszej jakości po cenach przystępnych.

SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZNA.

Kupuje pszenicę i żyto w ziarnie w wielkiej ilości.

ESCRITÓRIO TÉCNICO

J. Ficiński

INŻYNIER

Architektura, Budownictwo. — Poza Kurytybą przyjmuje projekty
oraz budowę kościołów, kolegiów i większych budynków.

Biuro: Rua Marechal Floriano, n. 50 — Telefon 350
Kurytyba — Paraná

POLSKI SKŁAD ŻELAZA CASA CRUZEIRO

Sielski, Sbalqueiro & Cia

PRAÇA CORONEL ENEAS N. 152 (dawnej Praça do Ordem)
Żelastwo, naczynia kuchenne, szkło, farby, oleje, pokosty,
nasiona ogrodowe gwarantowane, artykuły sa prezenty i t.p.

Ceny niskie

MOVEIS CIMO

DUMA PRZEMYSŁU KRAJOWEGO.

Do urzędzenia biura i domu żądaj zawsze „Moveis Cimo“.
Skład: Rua Barão do Rio Branco, 158
Telefon, 823 — CURITIBA.

MINERVA

DROGARIAS
E FARMACIAS

Matriz: Curitiba, Praça Tiradentes 551 — Telefon: 220-1220-2220
Filie: Farmacias Colombo i Brasil w Kurytybie.

NAJWIĘKSZA FIRMA APTEKARSKA — FARMACEUTYCZNA
NA CAŁY STAN PARANÁ

Posiada swe filie dla sprzedaży hurtowej i detalicznej we wszystkich we-
złowych miastach Stanu: Kurytybie, Ponta Grossa, Jacareinbo, Paranaguá,
Londrina, União da Vitória, Iraty, Morretes, Bandeirantes, Arapongas, Ja-
guariaíva i Antonina. Przyjmuje zamówienia za załozką Reembolso Postal.

CEMENT „PORTLAND”

Najlepszego gatunku w świecie, CEMENT POLSK?, opa-
kowany w workach nieprzemakalnych 50 kg.

Cement świeży, w cenie 65,00 cruzerirów za worek.

Informacje w ALFAIATARIA A. R. C.

Praça Dr. Generoso Marquez 38. Curitiba — Telefon 2621

Wiadomości z Polski i o Polsce

Walnę z duchowieństwem i reakcją zapowiada Związek Młodzieży

(IC) — W deklaracji ideowej, ogłoszonej po zakończeniu zjazdu młodzieżowego we Wrocławiu, zapowiedziały oficjalnie władze Związku nieugiętą walkę »przeciwko siłom wstecznym«, przez które komuniści rozumieją ideologię chrześcijańską i wszelkie prądy wolności indywidualnej. Mówi deklaracja:

»Walcząc o polepszenie życia w Polsce — zmagamy się z tym wszystkim, co hamuje dzieło przebudowy. Są jeszcze w Polsce warstwy społeczne, które żyją kosztem innych, z wyzysku pracy człowieka. Wydamy im nieubłaganą walkę. Będziemy piętnować i zwalczać wyzyskiwaczy i spekulantów, sabotażystów i złodziei dobra społecznego. Czuwać będziemy, aby siły ginącego kapitalistycznego ustroju, podejmujące z nami walkę, były w porę sparaliżowane, aby nie mogły prowadzić swej antyludowej działalności.

»Uznajemy wolność sumienia — mówi przewrotnie odezwa — jak również swobodę wyznań i wykonywania praktyk religijnych. Ale: Torujemy nową drogę życia dla całej polskiej młodzieży. Dla

tego przeciwstawiamy się takiej działalności wstecznych kół kleru, która nadużywając uczuć i wierzeń religijnych, kierowałaby się przeciwko państwu ludowemu, a tym samym przeciwko interesom młodzieży. Młodzież złamie zapory, stawiane jej na drodze do przyszłości. Reakcji nie uda się wypraczyć charakteru młodzieży... Walka przeciwko reakcji jest walką o naszą przyszłość i swobodny rozwój wszystkich młodych ludzi.

Odezwa przypomina do złudzenia podobne odezwy młodzieży sowieckiej. Za frazyskami o wolności sumienia i wyznań religijnych kryje się wyższa decyzja odsunięcia duchowieństwa od wychowania i zniweczenie przy pomocy najbardziej nieprzyzwoitych ataków na religię tak w prasie, jak i przy każdej okazji tych uczuć religijnych, które zaszczerpiła dzieciom chrześcijańska matka. Upłynie jednak dużo czasu, zanim komunistom uda się całkowicie opanować młodzież polską, zwłaszcza starszą, która trzyma się wiernie tradycji wychowania katolickiego, któremu nawet totalne niemieckie Gestapo zapobiec nie było w stanie.

ARESztOWANO PUBLICYSTĘ KATOLICKIEGO

(IC) — Do Francji nadeszła wiadomość o aresztowaniu Pawła Jasienicy, współpracownika redakcji katolickiego »Tygodnika Powszechnego«, wychodzącego w Krakowie. Aresztowania dokonać miała Bezpieka z końcem lipca w ścisłej tajemnicy. »Tygodnikowi« nie pozwolono umieścić wiadomości o aresztowaniu jednego z jego wybitnych publicystów, ani też nie

podano żadnych powodów aresztowania. Paweł Jasienica, zamieszczał w katolickich tygodnikach popularne artykuły, które cieszyły się dużą poczytnością i w których autor pozwalał sobie niekiedy na delikatną krytykę rządowych dekretów i stałe wskazywał na chrześcijańską tradycję narodu polskiego. Miejsce obecnego pobytu Jasienicy nie jest znane.

NOWE ATAKI NA HIERARCHIE KOŚCIELNĄ

(IC) — Z okazji odczytania we wszystkich kościołach Śląska Opolskiego Listu Pasterskiego administratora księdza Bolesława Kominka, przestrzegającego wiernych przed posyłaniem dzieci do bezbożniczych szkół Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, komunistyczna prasa przypuściła nowy atak na hierarchię katolicką w Polsce. RTPD posiada na całym terenie Polski dużą sieć szkół elementarnych i średnich, do których różnymi sposobami zwabia dzieci i młodzież i wychowuje w nienawiści do Wiary katolickiej religii. Przeciwko agresywnej postawie tego towarzystwa protestował już kardynał Sapięha i ostrzegał rodziców katolickich przed posyła-

niem dzieci do podobnych szkół. Wystąpienie ks. Bolesława Kominka przyjęła prasa komunistyczna z nienawiścią. Pisze na przykład »Robotnik« w dniu 29-go lipca: »Dygnitarze kościelni usiłują ingerować wszystkie zagadnienia dzisiejszej Polski, na duży wambon, aby zakładać swe veta w każdej sprawie... Czy kler sądzi, że uświadomione już dzisiaj społeczeństwo polskie nie ma własnego zdrowego zdania o RTPD i o klerze, wojującym z nową rzeczywistością polską?« Podobnie i inne gazety okazują wielkie oburzenie na duchowieństwo polskie, że ośmieliło się ostrzec wiernych przed niebezpiecznymi dla zdrowia moralnego szkołami polskich bezbożników.

SPRAWA PRZECIW KOSTKOWI - BIERNACKIEMU

Dochodzenia w sprawie Kostka Biernackiego, oskarżonego o odpowiedzialność za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego toczą się dalej.

K. Biernacki był komendantem twierdzy w Brześciu, w której osadzono 21 więźniów politycznych, między innymi postów Duboisa, Barlickiego, Witosa, Putka, Kiernika i Korfantego.

Kostek-Biernacki wyróżniał się wyjątkową bezwzględnością i brutalnością w traktowaniu tych więźniów. W roku 1934 Kostek-Biernacki ponownie zdobył smutną sławę jako jeden z twórców bez-

pośrednio mu podległego, znanego w Polsce przedwrześniowej obozu koncentracyjnego w Berezie Kartuskiej, w którym osadzono licznych działaczy lewicowych.

W toku dochodzenia przeciw Kostkowi-Biernackiemu przesłuchano już szereg świadków, byłych więźniów Berez. Podkreślają oni, że obóz w Berezie był dla więźniów katownią. Kontrola nad więźniami była niezwykle ścisła, przeciętnie na dwóch więźniów przypadał jeden policjant. W obozie stosowano szereg wyrażonych tortur, jak zamykanie więźniów na dłuższy czas

w ciemnicy, wielogodzinne ciężkie ćwiczenia karne, w czasie których więźniowie mdleli z wyczerpania i wiele innych.

Z zebranego dotychczas materiału dowodowego wynika, że Kostek-Biernacki miał bezpośredni wpływ na tak bezwzględny i okrutny reżym obozowy i niejednokrotnie sam karał więźniów.

POLSKIE WOZY CIĘŻAROWE

Inżynierowie polscy wypracowali w ciągu 8-u miesięcy badań i prób nowy typ samochodu ciężarowego o nośności zasadniczej trzech i pół ton oraz motorze 85 koni mechanicznych.

Nowy ten samochód — który wyprodukowany został w mechanicznych warsztatach firmy »Ursus« — ma być jeszcze poddany ostatecznym próbom już czysto formalnej natury, poczem zacznie być masowo fabrykowany przez znane zakłady przemysłowe w Starachowicach.

WARSZAWA

siedziba Unii Filmowej

Od dnia 17-go do 22-go lipca bieżącego roku obradował w Marińskich Łąkach w Czechach pierwszy kongres Unii Światowej Filmów Dokumentarnych. W obradach brali udział przedstawiciele następujących państw: Belgii, Brazylii, Czechosłowacji, Holandii, Jugosławii, Polski, Szwajcarii, Węgier i Wielkiej Brytanii. Ponadto w charakterze obserwatorów byli obecni przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Australii, Rumunii i Związku Sowieckiego. Po pięciodniowych obradach kongres uchwalił statut Unii Światowej Filmów Dokumentarnych oraz jednomyślną decyzję postawił, że siedzibą Unii będzie Warszawa.

Powstanie takiej międzynarodowej Unii, któraby wymieniała pomiędzy poszczególnymi krajami doświadczenia w dziedzinie filmów dokumentarnych jest bardzo ważną rzeczą. Również każdy Polak przyjmie wiadomość o ustaleniu siedziby takiej międzynarodowej unii w Warszawie, złych doświadczeń przeszłości, czy i w tym porozumieniu Rosja Sowiecka nie będzie dążyć do supremacji i do uczynienia zeń narzędzia swojej polityki. Należy żywić nadzieję, że kraje zachodnie, nauczone doświadczeniem w licznych innych wypadkach tego rodzaju będą się miały na baczności, ustrzegą Unię Światową Filmów Dokumentarnych od intryg polityki sowieckiej, a fakt uczynienia w Warszawie siedziby Unii, będzie wyrazem sympatii i uznania tylko dla Polski i Jej wielkiego wkładu w walkę o wolność i niezależność ducha ludzkiego.

DZIECI POLSKIE Z NIEMIEC NA WAKACJACH W KRAJU

(IC) — Do portu szczecińskiego przybył drugi transport dzieci polskich z Westfalii w liczbie 581. Dzieci spędzą wczas letnie w Polsce. Zostaną one rozdzielone grupami do różnych miejscowości nad morzem i w górach.

W tych dniach przybędą również do Szczecina dzieci z Belgii. Z Czechosłowacji przyjedzie na wybrzeże polskie kilkudziesięciu nauczycieli — Polaków, którzy spędzą wakacje nad polskim morzem.

Wiadomości krótkie

— **W Szczecinie** w najbliższym czasie wybudowany zostanie pływający dok oraz dźwigi których dostarczą fabryki czeskie; osiem dźwigów wyprodukują firmy polskie. W wyniku pomyślnych pertraktacji sprowadzony zostanie ze Stanów Zjednoczonych automatyczny taśmowiec do ładowania węgla.

— **W wielu punktach Polski** budowane są nowe lotniska o długich wybiegach betonowych.

— **Od trzech miesięcy** przez ziemie polskie odbywają się ustawiczne przemarsze liczących oddziałów sowieckich, udających się z Rosji na Zachód. Wiadomości te potwierdzają zgodnie osoby przybywające ostatnio z Polski.

— **Przed Sądem Okręgowym** w Krakowie toczy się rozprawa przeciw Romanowi Zentkellerowi, oskarżonemu o dokonywanie zbrodniczych zabiegów na więźniach w Oświęcimiu.

— **Na Wystawie Ziemi Odzyskanych** we Wrocławiu pokazano kilka najnowszych wynalazków uczonych polskich i inżynierów, co wskazuje wyraźnie, że mimo strasznej niemieckiej okupacji i trudnych warunków powojennych, polski praktyczny myślny wynalazkowiec nie zanikł i wydaje doskonałe rezultaty. Polscy inżynierowie pracują obecnie nad szeregiem udoskonaleń w dziedzinie elektronicznej i syntetycznej.

— **W dniu 1-go sierpnia bieżącego roku** miasta zachodniej Polski uczciły uroczystie pamięć wielkiego syna ziemi śląskiej, błogosławionego Czesława, dominikanina, rodem ze Śląska Opolskiego, który misjonarował na Śląsku w początkach wieku trzynastego.

— **Biskupi i administratorzy apostołscy w Polsce** wydali ostatnio wskazówki duszpasterskie dla kapelanów wojska polskiego, określając ściśle zakres ich działania w nienormalnych obecnie stosunkach, kiedy niema żadnego porozumienia między Kościołem a państwem.

— **W święto Przemienienia Pańskiego**, w dniu 6 sierpnia bieżącego roku udała się do kościoła św. Krzyża Księża Misjonarzy w Warszawie pielgrzymka piesza do Częstochowy, na święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, na dzień 15-go sierpnia.

— **W Warszawie** skazany znowa 3 lata więzienia ks. Łowiński.

— **Dzięki pomocy** katolickiego społeczeństwa, »Caritas« diecezji wrocławskiej wysłała ponad 4000 dzieci na kolonie letnie. Dzieci otrzymują na koloniach i półkoloniach pełną opiekę i doskonałe wyżywienie, które przywraca im mocno nadzarpnięte niedożywieniem zdrowie.

— **Jesienią bieżącego roku** rozpocznie się budowa całkowicie zniszczonego podczas powstania kościoła św. Michała na Mokotowie w Warszawie. Gdzie dawniej wznosiła się wspaniała świątynia, zbudowana w połowie ubiegłego stulecia, dzisiaj piętrzą się zwaly gruzu i kamieni.

— **Roczne spożycie** w Polsce nie przekracza wartości 71 dolarów na mieszkańca. W Szwecji wynosi ono 318 dolarów, we Francji 163, w Czechosłowacji 142, i tak dalej; mniej tylko w Niemczech (70), Włoszech (64) i Bułgarii (47).



Para o bom funcionamento do ESTOMAGO E INTESSTINOS
USA: ELIXIR WESTPHALEN